

**P r o t o k ó ł Nr XXIX/17**  
**z sesji Rady Gminy Skoroszyce**  
**z dnia 28 kwietnia 2017 r.**

Przewodniczący Rady Gminy Skoroszyce **Henryk Sokołowski** w obecności całego składu Rady (15 osób) przywitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek sesji. Poprosił o zaakceptowanie zamiany dwóch punktów porządku obrad, mianowicie, projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji Starostwu Powiatowemu powinien być przed propozycją zmian w budżecie gminy. Przegłosował propozycję, którą zaakceptowali wszyscy radni.

Zapytał, czy są inne propozycje co do porządku obrad.

**Radny Jagusz** - poprosił o zmianę kolejności omawianych punktów z porządku obrad, ponieważ ma przybyć p. Konserwator Zabytków i jeśli się pojawi, wówczas, żeby nie czekać na swoją kolej, tylko zacząć wtedy omawiać zmianę planu zagospodarowania przestrzennego dla Makowic.

Przewodniczący - przychylił się prośby.

**Radny Filas** - chciałbym złożyć wniosek w związku z uchwałą w sprawie zmiany nazw ulic, chciałbym wyłączyć ten punkt z porządku obrad. Chodzi szczególnie o podpunkt 3 i 4 tej uchwały tj. osiedla Tumbewa i osiedla Zacisze. Spowodowane jest to tym, że rozmawiałem z mieszkańcami tychże osiedli. Oni są tym zaskoczeni, z drugiej strony jest tu brak rzetelności zachowania reguł prawnych. W tym względzie jest bogate orzecznictwo prawne, jeśli tak nie jest, to proszę p. Mecenasa o komentarz. Brak jest konsultacji społecznych w przypadku, kiedy chodzi o zmianę nazw ulic, która będzie łączyć się z kosztami, jakie pojawią się, kiedy mieszkańcy będą zmuszeni je ponieść. Zaczę od dokumentu pn. Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, gdzie w art. 4 ust. 6 jest mowa o tym, że wszystkie sprawy dotyczące obywatela powinny być z nim konsultowane. Jest tu bogate orzecznictwo, można sobie to w Internecie sprawdzić. Jest wyrok NSA z dnia 29 maja 2012 r., sprawa dotyczy konkretnie zmiany nazwy ulicy miasta Sochaczew, gdzie nazwę zmieniono samowładczo, nie wchodząc już w szczegóły tego. NSA uchylił tę uchwałę wskazując m.in. na tę Europejską Konwencję. Kolejne wyroki to np. Lublin z 6.12.2011 r. itd. Nie będę wszystkiego teraz przytaczał, to nie o to chodzi. Natomiast chodzi o to, że nie wiem jak gdzie indziej, ale w Chróście takich konsultacji nie było. Rozmawiałem z mieszkańcami, nie są zainteresowani zmianą praw jazdy, bo szczególnie chodzi o to, niektórzy prowadzą działalność gospodarczą, ale to inna sprawa. Chodzi głównie o wymianę praw jazdy, których to wydatek oscyłowałby na ok. 150,00 zł, no i jeszcze wchodzi tu czas poświęcony na te rzeczy, a nikt nawet nie zapytał, czy chcą mieszkać na innym osiedlu niż teraz.

Zatem reasumując, proponuję przed ewentualnym spotkaniem z mieszkańcami i ich akceptacją, do czego nie ma wątpliwości, bo Naczelny Sąd wskazał, że potrzebna jest konsultacja i akceptacja mieszkańców, jeśli chce się ich obciążyć kosztami z tym związanymi, bo jeśli jest coś bezkosztowo, to nie ma problemu, Rada Gminy ma prawo zgodnie z przepisami podjąć stosowaną uchwałę, również taką, która nadaje nazwę ulicy, ale już w sprawie zmiany tej nazwy, to nie jest już zmiana, która może się odbywać na zasadzie samowładczej. Jak wskazał Naczelny Sąd

Administracyjny należy sprawę skonsultować z mieszkańcami. Dlatego wnoszę jak na wstępie, żeby zdjąć projekt uchwały z porządku obrad, do chwili jakichś konsultacji.

**Radny Kaczmarczyk** - panie radny, zgadzam się z panem, że są jakieś opory w Chróście, ale uważam, że ten punkt powinien być, bo będziemy nad tym dyskutować, Rada się wypowie, czy tak, czy inaczej w tej sprawie. Ma pan rację, że ze społeczeństwem trzeba się liczyć, więc gdy przyjdzie ten punkt, to zadecydujemy większością, co zrobić,

**Radna Gmyr** - w ostatnich dniach chodziłam do mieszkańców osiedla, zbierałam głosy na projekt „Powrót do korzeni”, w związku z pozyskaniem środków finansowych z Marszałkowskiego Funduszu Obywatelskiego i rozmawiałam również w tej sprawie. Mieszkańcy mówią, że i tak wszyscy posługują się nazwą osiedle Tumbewa, że to nie ma znaczenia, w moim dowodzie osobistym i prawie jazdy zapisane jest oś. Tumbewa.

**Radny Filas** - ale tu chodzi o dokument, który należy wymienić.

Więcej dyskusji w tej sprawie nie było.

Przewodniczący powiedział, że są dwa wnioski w sprawie uchwały o zmianie nazw ulic i osiedli, zatem do zdjęcia tego punktu z porządku obrad potrzebnych będzie 8 głosów.

Poddał pod głosowanie pierwszy wniosek radnego Filasa dot. zdjęcia z obrad pkt 7, tj. projektu uchwały w sprawie zmiany nazw ulic, placów i osiedli w Sidzinie i Chróście. „za” było 2 radnych, „przeciw” było 13 radnych.

Zatem pozostaje ten punkt w porządku obrad.

Następnie poddał pod głosowanie cały porządek z uwzględnieniem wniosku radnego Jagusza i zamiany punktów budżetowych pod głosowanie. Porządek został przyjęty w następującej kolejności:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje radnych.
4. Informacja z pracy Wójta za okres od poprzedniej sesji.
5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Nyskiego na realizację zadania w zakresie ochrony zdrowia i finansowania świadczeń gwarantowanych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany pisowni nazw ulic, placów i osiedli na terenie obrębu Sidzina i Chróście.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Makowice.
9. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej w 2016 roku.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Zapytania i wolne wnioski.
12. Zakończenie sesji.

Ad 2

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty jednogłośnie 15 głosami „za” bez odczytywania.

Ad 3

### **I n t e r p e l a c j e   r a d n y c h :**

#### **Radny Winnik -**

- 1) czy jest już może coś wiadomo na temat naszej drogi powiatowej do Mroczkowej?, bo już niedługo nie będzie możliwości po niej przejechać, takie są duże dziury i nierówności, niektóre są głębokie nawet do 15 cm.
- 2) Na drodze powiatowej do Mroczkowej przydałoby się lustro, bo jest b. słaba widoczność, a ruch coraz większy, jak wyjeżdża autobus, to nic nie widać, tak jest niebezpiecznie.

#### **Radna Fornalik -**

- 1) mieszkańcy ulicy Radziechowskiej w Sidzinie proszą o przeczyszczenie studzienek kanalizacji burzowej, bo podczas deszczu woda wypływa ze studzienek.

#### **Radna Słowiak -**

- 1) mieszkańcy Makowic, szczególnie osiedla Makowic skarżą się, że nie zatrzymują się tam żadne busy i autobusy, ludzie dojeżdżają do pracy, do szkoły i jest problem. Prosi o interwencję.
- 2) na drogach we wsi są ogromne dziury, które po zimie pokazały się jeszcze większe, czy można je chociaż trochę połatać ?

#### **Radna Malec -**

- 1) na zakręcie z Sidziny do Giełczyc jest bardzo duża dziura prawie dwumetrowa w drodze. Prosi o zgłoszenie odpowiednim służbom drogowym, może dałoby się ją zasypać.

#### **Radny Rzepka -**

- 1) prosi o umieszczenie tablicy „zakaz wprowadzania psów” do domu kultury w Chróście, bo psy załatwiają się pod budynkiem i z tego powodu zrobił się tam istny psi wychodek, a nie dom kultury.

#### **Radna Gmyr -**

- 1) mieszkańcy osiedla Tumbewa proszą o interwencję w sprawie palenia śmieci, a przede wszystkim worków po nawozach na polach przyległych do osiedla. Osad ze spalania osiada na plastikowych parapetach i oknach, nie mogą tego domyć. Może można byłoby zrobić ogłoszenia o zakazie spalania worków po nawozach.

#### **Radna Juśkiewicz -**

- 1) w Sidzinie, praktycznie na wszystkich drogach jest b. dużo dziur, szczególnie chodzi o te duże dziury, np. wyjazd z osiedla, na ul. Powstańców, przy wyjeździe też jest b. duża dziura również prosi o naprawienie i poklejenie tych dróg.

#### **Radny Jagusz -**

- 1) obecnie są przeprowadzane obowiązkowe szczepienia dla psów, wielu właścicieli zwierząt nie szczepi swoich psów, być może ze względu na cenę szczepionek, a może z niedbalstwa. Czy to z urzędu można sprawdzić, czy wszystkie psy są szczepione ? jeżeli nie, to może w jakiś inny sposób zainterweniować i spowodować wywiązanie się właścicieli ze swoich obowiązków. Gdyby zdarzyło się, że pies kogoś pogryzie, wówczas tę osobę czeka seria bardzo bolesnych zastrzyków.

#### **Ad 4**

Informacja Wójta Gminy z działalności za okres od poprzedniej sesji:

## **Sprawozdanie z pracy Wójta Gm. Skoroszyce od 31.03.17 r.-28.04.17 r.**

Szanowni Państwo, P. Przed., Radni, Sołtysi, Pracownicy Samorządowi, przedstawiam Państwu sprawozdanie z pracy Wójta Gm. od ostatniej sesji 31.03.17 r. do 28.04.17 r.

31.03.17 r.

Zebrała się Komisja Mieszkaniowa, która jednogłośnie podjęła decyzję o przyznaniu mieszkania socjalnego na mocy obowiązującego regulaminu zatwierdzonego uchwałą RG.

4.04.17 r.

- Podpisałam umowę z Tauron Dystrybucja S.A. w Opolu na wykonanie dobudowy dwóch opraw oświetleniowych typu LED na słupie nr 201 w Brzezinach, termin rozpoczęcia działania 10.04.17 r., zakończenia 60 dni od daty zawarcia, cena brutto 3 813,00 zł.
- Otrzymaliśmy dotację z Woj. Funduszu Ochr. Środ. i Gosp. Wod. w Opolu do kwoty 30 700,00 zł na dofinansowanie wymiany kotła węglowego wraz z podajnikiem o mocy 225 kW na kocioł tego samego typu o mocy 150 kW w szkole podst. w Sidzinie. W wyniku realizacji zadania planowane jest osiągnięcie efektu ekologicznego polegającego na ograniczeniu emisji zanieczyszczeń do atmosfery. Planowany koszt zadania 61 500,00 zł, termin 31 maja 2017 r. Dofinansowanie na poziomie 49,92 %.
- Złożyliśmy w Departamencie PRPW niezbędne wyjaśnienia dotyczące wniosku o dofinansowanie z związku z ubieganiem się Gm. Skoroszyce na wykonanie kanalizacji sanit. 1.etap 2. część Giełczyce- Sidzina.
- Odbyło się spotkanie liderów Programu „Odnowa Wsi” działających na terenie Gm. Skoroszyce w związku z aplikowaniem o śr. finansów. w Urzędzie Marszałk. w konkursie „Najciekawsza koncepcja zagospodarowania terenów zielonych wsi”.

5.04.17 r.

- Działając na podst. rozporządzenia MSW w sprawie zakresu i trybu włączania jednostek do kraj. syst. rat.- gaś., podjęłam decyzję o staraniach, aby włączyć do tego systemu jed. OSP w St. Grodkowie.
- Wystąpiłam do Rektora PWSZ Magnificencji P. Malinowskiego z wnioskiem o pomoc w renowacji figury Nepomucena na placu przed kościołem w Sidzinie.

11.04.17 r.

- Spotkałam się ze Starostą D. Palimąką w sprawie inwestycji drogowych na terenie Gm. Skoroszyce.

18.04.17 r.

Otrzymałam uchwałę Składu Orzekającego Reg. Izby Obrachunk. z pozytywną opinią sprawozdania Wójta Gm. Skoroszyce z wykonania budżetu Gm. Skoroszyce za 2016 r.

19.04.17 r.

- Spotkałam się z dyr. Zakł. Karnego w Nysie p.kł. Mirosławem Ligeną w sprawie oddelegowania osadzonych do prac porządkowych na terenie naszej gminy.
- Wystosowałam zaproszenie dla Opolskiej Konserwator Woj. na sesję RG w sprawie nieudzielenia pozytywnej opinii planu zagospodarowania przestrzennego dla Brzezin.

20.04.17 r. Spotkałam się z dyrektorami placówek oświatowych w sprawie pozyskania wolontariuszy na zbieranie głosów dla pozyskania Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego.

21.04.17 r. Spotkałam się z liderami Odnowy Wsi, sołtysami, KGW także w sprawie akcji zbierania głosów na Marszał. Budżet Ob.

21.04.17 r., 24.04.17 r., 25.04.17 r.

Odbyło się posiedzenie komisji odpowiednio oświatowej, budżetowej i rolnej.

25.04.17 r.

- Odbyło się zebranie Zarządu OSP w sprawie zmiany statutu, organizacji zawodów gminnych i pozyskania głosów na Marszał. Budżet Ob.
- Wpłynęła do RG skarga na działanie Wójta w związku z przygotowaniem projektu uchwały o zmianie nazw ulic bez konsultacji i powiadomienia mieszkańców.

26.04.17 r.

Uczestniczyłam w Zespole Szkół w Skoroszycach w Dniu Języka Angielskiego.

17. .

- Uczestniczyłam w konferencji z dyrektorami naszych placówek oświatowych w sprawie:
  1. Organizacja pomocy psychologiczno - pedagogicznej.
  2. Prawdliwość organizacji i funkcjonowania stołówek i świetlic.
  3. Organizacja pracy szkół i przedszkoli w roku szkolnym 2017/2018.
  4. Rekrutacja 2017 - informacja dyrektorów.
- Podpisałam umowę z wykonawcą Konsorcjum Ryszard Biela i Biel-Bud M. Biela na realizację zad. „ Przebudowa ul. Szkolnej w Chróście wraz z parkingiem

i włączeniem dróg przyległych”, cena brutto 1 428 404,03 zł, termin 30.06.17 r., inspektor nadzoru inż. St. Kurnatowski.

- Uczestniczyłam w spotkaniu ze społecznością Sidziny w sprawie nazwy ul. Os. Słoneczne.

To tyle, jeśli idzie o działalność organu wykonawczego w miesiącu kwietniu. Dziękuję Państwu Radnym, Sołtysom, pracownikom, ludziom, którzy wspierają Wójta Gm. w jego działalności, wolontariuszom za współpracę i wszystkie uwagi w minionym czasokresie.

Przybyła p. **Elżbieta Molak** Wojewódzki Konserwator Zabytków i p. **Patrycja Szkółka** Inspektor ds. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na powiat nyski.

**Przewodniczący** przywitał panie, podziękował, że przybyły na naszą sesję i zechciały przybliżyć sprawy ochrony zabytków w naszej gminie. Poprosił o merytoryczną dyskusję i przybliżenie nam wszystkim szczegółowe zasady określenia obiektów zabytkowych w naszej gminie.

**Rady Jagusz** - rozpoczynając swoją wypowiedź nakreślił w kilku słowach historię wsi Brzeziny, jej położenie przy rzece Nysie Kłodzkiej i w bezpośrednim sąsiedztwie powiatu brzeskiego. Wieś w XX wieku była trzykrotnie zalewana przez powódzie, ostatnio w 1997 r. Po powodzi Gmina Skoroszyce wprowadziła nowy plan zagospodarowania przestrzennego. plan wykonywała firma z Nysy, bazowała na jakichś danych, na podstawie których określiła, jako teren potencjalnie zagrożony powodzią do granicy kościoła, gdzie zostało zabronione jakiegokolwiek budownictwo, remontowanie budynków itp. Później, kiedy dotarłem do tych dokumentów przy uchwalaniu następnej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego udało się to zahamować. Żeby wieś nie skazywać przez ten brak rozbudowy na ruinę. Od zakończenia wojny wybudowało się tylko 11 budynków, jest to niewiele. Natomiast jest aż 10 pustostanów. Młodzi ludzie nie chcą przejmować gospodarstw rolnych i tych budynków, bo są niesamowite obwarowania ze strony Konserwatora Zabytków co do ich remontu. Sugerowany jest styl zabudowy, który ludzie nie chcą przyjąć, bo każdy ma swoją wizję „gniazda rodzinnego”, a nie przyjmować coś co się im narzuca. Wieś, można powiedzieć jest zanikowa, starzeje się, przekształca się w mieszkaniową, bo jest narzucona pewna zabudowa, to znaczy nie zagrodowa tylko budownictwo mieszkaniowe. Dlatego, kiedy dowiedziałem się od p. Wójta, że pani Konserwator Zabytków zaszczyli nas swoją obecnością, wykonałem film z samochodu, który teraz chciałbym pokazać, że to co mówię tak naprawdę wygląda. Młodzi ludzie naprawdę chcą się budować we wsi, ale przepisy Konserwatora Zabytków na to nie pozwalają, jest narzucana zabudowa kalenicowa, gdzie u nas w Brzezinach nie była taka we wszystkich przypadkach. Zabudowa z lat siedemdziesiątych pozwalała na wiele, prawie na dowolność. Dlatego prosimy

o ustosunkowanie się do tego problemu i proszę o wyrozumiałość i uwzględnienie tego, o to, o co walczymy.

Następnie został odtworzony film, po którym głos zabrała p. Elżbieta Molak Wojewódzki Konserwator Zabytków.

**p. Elżbieta Molak** - Wojewódzki Konserwator Zabytków uzgadnia plany zagospodarowania przestrzennego z projektantem i w żaden sposób nie chce ograniczać rozwoju wsi. Przeciwnie, chodzi tylko o to, żeby nowa architektura, która powstaje, była dostosowana do wyglądu i charakteru wsi pod względem usytuowania obiektu na działce, pod względem kształtu dachu i zastosowania odpowiedniej kolorystyki budynku. Żeby nie zdarzały się budynki różowe, niebieskie, fioletowe, ale kolory w miarę możliwości były stonowane. Wygląd zewnętrzny, to też jest przestrzeń publiczna i należy o nią dbać, o estetykę i ład tej przestrzeni. O tym mówi ustawa o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym, jest zapisany wymóg uzgadniania tych spraw z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, gdyby nie było takich zapisów, wówczas byłaby zapewne stosowana wolnoamerykanka. Ustawodawca nałożył taki obowiązek chronienia krajobrazu i przestrzeni publicznej, dlatego musimy się wszyscy stosować do zapisów ustawy. Musimy szanować taką architekturę, jaką przekazały nam poprzednie pokolenia. Wszyscy będziemy się lepiej czuć w zabudowie usystematyzowanej, spokojnej, a nie w dowolności. Myślę, że to żadna przeszkoda dla przyszłych inwestorów w Brzezinach, przeciwnie, to powinno być zachętą, taka ładna zabytkowa wieś, to jest walor tej miejscowości.

Budynek, który został pokazany na zdjęciu, jest budynkiem ładnym, wkomponowanym w obecną zabudowę, dach jest dwuspadowy, niewielka lukarna też w stylu historycznym, pewne elementy nowoczesne, są jak najbardziej dozwolone. Zatem, gdyby plan zakładał takie elementy nowych obiektów, wówczas na pewno nie byłoby żadnych konfliktów z Konserwatorem Zabytków i nie musielibyście państwo tak długo procesować tego planu. Prowadziłam rozmowy i negocjacje z p. Wójt i zobowiązałam się, że na pewno nie będę do sprawy uzgadniania tego planu podchodzić w sposób autorytarny bez analizy stanu obecnego, dlatego też, jak zostało złożone odwołanie od tego nie uzgodnionego po raz kolejny planu, zobowiązałam się, że przeprowadzimy oględziny w obecności p. Wójt i przedstawicieli mieszkańców miejscowości, ale nie udało się, zrobiła to wcześniej p. Patrycja Szkółka, a dzisiaj ja również przejechałam wzdłuż wsi. Mogę powiedzieć, że ze względów konserwatorskich nie można dopuścić do daleko idących ustępstw, jakie są zawarte w tym planie, który dopuszcza budowę budynków i dachów tzw. wielospadowych, więc skoro państwu fantazja, pomysłowość i inwencja twórcza architektów i inwestorów jest tak duża, że przy takim zapisie „dach wielospadowy” to nie znaczy, że może być dowolność, bo na przykładzie przedstawionego budynku to jest dach dwuspadowy z lukarną. Natomiast dach wielospadowy to co innego,

**Radny Jagusz** - to my właśnie o to walczymy, żeby dachy, oprócz dwuspadowych były również wielospadowe,

**p. Rudkowski zastępca Wójta** - a jak z usytuowaniem budynków względem drogi ?

**p. Molak** - przeważają we wsi zabudowania o układzie szczytowym, owszem są też usytuowane w poprzek drogi, czyli kalenicowo, oczywiście jest ich mniej i jakiś sposób przerywają monotonię zabudowań,

**p. Rudkowski** - jaka istnieje szansa zmienić to, mając na uwadze rozwój wsi, aby była to zabudowa kalenicowa ?

**p. Molak** - szkoda, że nie ma dzisiaj autora tego planu, który też nie konsultował się z nami w trakcie opracowywania tego planu, być może wówczas moglibyśmy sobie wypracować w drodze negocjacji jakiś konsensus,

**p. Rudkowski** - chodzi o to, żeby nie trzymać się sztywno wszystkiego, wiemy, że pewne ramy muszą być zachowane ze względów konserwatorskich, musimy dbać o ład przestrzenny, ale może da się pójść na małe ustępstwa np. w sprawie kolorystyki zabudowań, zabudowy kalenicowej, kiedyś tak budowano, więc dlaczego teraz nie można tak budować ?

**p. Molak** - jest bardzo ważne, aby zachować i utrzymać tę zabudowę, która jest,

**p. Rudkowski** - wiemy, że to wszystko jest bardzo ważne, ale mimo wszystko chcielibyśmy być bardziej otwarci i stworzyć możliwość rozbudowy miejscowości, biorąc pod uwagę tę zabudowę mieszaną. Kiedyś tak budowano, bo działki były wąskie, teraz mamy duże działki budowlane, a nie można się budować, bo są takie duże obostrzenia. Wydaje mi się, że powinniśmy się kierować taką dawką zdrowego rozsądku w stosowaniu tych przepisów,

**Radny Jagusz** - nie mamy jakichś wygórowanych ambicji, oczywiście, że te domy wielospadowe, kopertowe nam się nie podobają, ale nie chcielibyśmy, żeby nam narzucać wszystkiego,

**Radna Słowiak** - powiedziała, że wspólnie z radnym Jaguszem jeździli kilkakrotnie do poprzedniej pani Konserwator, aby przedstawić problemy, które głównie dotyczą naszych wsi tj. Brzeziny i Makowice. Nie było dobrej woli, nie słuchano żadnych argumentów. Na szczęście naszej wsi w ten sposób, jak Brzeziny nie „wyróżniono” i dzisiaj z większym spokojem mogę podnieść rękę za naszym planem. Nie jest to jeszcze całkowicie to, czego oczekiwaliśmy, ale jest dobrze. Poprzez te wszystkie zawirowania z planem, to z Makowic dwie młode rodziny kupiły działki w Skoroszycach, bo tu nie ma takich problemów, a od nas młodzi ludzie uciekają.

**Radny Kaczmarczyk** - jestem w samorządzie już wiele lat, wiem, co znaczą przepisy. Uważam, że źle się dzieje, jeśli Państwo wkracza w prywatne sprawy Obywateli. Nie zgadzam się panie Wójcie, że kolorystyka budynków, to coś złego, jeśli mieszkańcy chcą mieszkać np. w filetowym budynku, to dlaczego mu tego zabraniać, również, że nie można stosować własnej kolorystyki swoich budynków, jeśli mu się znudzi, to przemaluje.

W Zakopanem w centrum na Krupówkach powstał szklany dom, przy zabytkowych starych góralskich domach i tam otrzymano stosowne pozwolenia, a my na wsi musimy się ze wszystkim ograniczać, bo Konserwator Zabytków narzuca swoją

wolę. Jeśli przychodzi do głosowania nad uchwałą w tej sprawie, mimo, że nie mam przekonania co do pewnych zapisów, to jaki mam na to wpływ ? żaden, bo Konserwator Zabytków nie pozwoli na pewne zapisy. To co ja mam swoim mieszkańcom powiedzieć? Uważam, że tu jest błąd i państwo nie powinno interweniować w takich sprawach. Oczywiście, że nie chcemy mieszkać w jakichś dziwnych budynkach, o rażących kolorach, ale co w takim razie z tymi powstałymi pod Opolem cygańskimi zameczkami, jak to się ma do przepisów, jak uzyskali pozwolenie na takie budowle ?

**p. Molak** - w takich sprawach, proszę interpelacje składać do Sejmu, bo my na to nie mamy wpływu, wykonujemy tylko swoją pracę,

Radny Kaczmarczyk - ja to rozumiem, ale boli mnie, że są miejsca, gdzie bogatym się daje pozwolenie, a tym biednym się zabrania i to nie jest w porządku, bo biedny to nie może tego zrobić, bo mu p. Konserwator zabroniła.

**Radna Słowiak** - myślę, że już i tak jest poprawa w tych przepisach, bo przynajmniej zezwolono już na stosowanie granatowej dachówki, to jakiś krok do przodu. Ale są inne problemy, np. w Makowicach jest kilka budynków zabytkowych, na których jest eternit. Wielu nie stać na to, żeby to zdjąć z dachu, więc co z tym zrobić ? to są takie problemy, których z góry nie widać, a ludzie borykają się z problemami. Jeśli już człowiek nazbiera na tę blachodachówkę na ten dach, to się okazuje, że nie można go położyć, bo musi być dachówka „karpówka” , tak było z wymiana pokrycia dachowego na budynku szkoły, a to są wielkie koszty.

W poprzednich latach kilka domów powstało z dachami wielospadowymi, można je było wybudować, a teraz już nie można i to ludzi boli, bo chcieliby wybudować domy, a są pod tym względem wielkie obwarowania przepisami, a ludzie ze wsi uciekają.

**p. Patrycja Szkółka** - chciałabym powiedzieć kilka zdań na ten temat.

Obowiązek uzgadniania planów zagospodarowania przestrzennego z Konserwatorem zabytków jest nam narzucony przez ustawodawcę. Ustawodawca nałożył ten obowiązek w zakresie uzgadniania pod względem kształtowania ładu przestrzennego. Ten ład przestrzenny, to jest również kolorystyka, nie tylko kształt dachu i wygląd budynku, bo przestrzeń publiczna i przestrzeń wspólna, nie każdemu musi się podobać. Nie można robić dowolnie czego się chce, bo w samym domu można robić tak jak się podoba, ale na zewnątrz, już nie. Proszę uszanować to, że nie może tak być. Na początku XX wieku na terenie Brzezin były wielkie obostrzenia pod tym względem, np., należało stosować tylko kolor biały na budynkach, dachy były bardzo ściśle określone. Taki porządek zastaliśmy w okresie powojennym. Możemy sobie zadać pytanie, czy my to chcemy zniszczyć, czy to uszanujemy. Cały region opolskie charakteryzuje się pewną specyficzną zabudową, która była zabudową szczytową, elewacje szczytowe były zawsze symetryczne, nie było chaosu i bałaganu. W takiej przestrzeni żyje się trochę lepiej i przyjemniej. Wiadomo też, że pojawiały się budynki gospodarcze, bo wcześniej Brzeziny były również, tak jak obecnie wsią rolniczą, więc układano te budynki gospodarcze w taki sposób, że było to wszystko zamknięte na końcu stodołą. Tak było również w okolicznych wsiach, ale też innych gminach w powiecie nyskim. Była również określona wysokość budynków Jesteśmy powołani właśnie po to, żeby to chronić.

Przejechaliśmy z p. Konserwator wieś Brzeziny i mogę powiedzieć, że domy stoją w pięknej harmonii, budynek przy budynku, żeby nie było monotonii, to jeden budynek jest wyższy, a drugi trochę niższy. W tym planie dla Brzezin jest bardzo dużo zapisów nieprawidłowych, myśmy w pierwszym uzgodnieniu z zeszłego roku wypunktowali warunki, które należy spełnić, żeby ten plan został uzgodniony. Niestety autor tego planu nie ujął tego. Tak jak już p. Konserwator powiedziała, my nie jesteśmy przeciwni rozwojowi wsi, żadnej wsi, ani w innych gminach, ani u państwa w gminie, bo zdajemy sobie sprawę z tego jakie są realia. Idziemy na pewne ustępstwa. Zezwalamy na stosowanie tańszych dachówek niż „karpiówka”, bo zdajemy sobie sprawę, że taka jest najdroższa. W Brzezinach jest 37 budynków ujętych w Gminnej Ewidencji Zabytków, te domy nie zostały w planie wymienione, natomiast 37 domów na taka małą wieś, to jest naprawdę bardzo dużo, nam też zależy na tym, żeby te domy istniały i zachowały się, więc gdy ktoś się podejmie remontu takiego budynku, dopuszczamy położenie na dachu np. blachodachówki, ale niech to będzie przystosowane do tej wsi. Niektóre budynki można naprawić, bo walorem dla nas jest nie tylko sam budynek i architektura, ale również przestrzeń, ruralistyka, układ wsi, nawet to, że jest to jedna długa ulica wzdłuż której budowało się, to że są dwie drogi, że pośrodku jest ciek wodny. Nie możemy tego zburzyć i zatracić.

**Radny Jagusz** - wydaje się, że ta przestrzeń i te obostrzenia są tylko w naszej gminie dla dwóch wsi, dla Brzezin i Makowic, a już w Skoroszycach można o wiele więcej zrobić, więc komu ma to służyć.

**Radny Kaczmarczyk** - ale po wojnie też powstawały budynki w innym układzie, nie tylko szczytem do drogi, więc pozwólmy na takie działania również teraz, tym bardziej, że jedna połowa Brzezin, która była wcześniej przyjęta zmianą planu może inaczej budować, a druga połowa już nie, bo p. Konserwator zabrania, to trochę nie tak, że w jednej wsi mamy dwa zdania co do zapisów planu.

**p. Szkółka** - to może trzeba byłoby wykonać jeden plan dla całej wsi Brzeziny,

**Radny Kaczmarczyk** - przecież nasza gmina nie jest tak bogata, żeby wydawać duże pieniądze na jeden plan,

**p. Konserwator Molak** - my tu nie robimy nikomu na złość, tylko wyjaśniamy te kwestie. Obecny stan prawny planu zagospodarowania dla Brzezin jest taki, że nic nie możemy zrobić do czasu rozstrzygnięcia wniesionego zażalenia do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na postanowienie Wojewódzkiego Opolskiego Konserwatora Zabytków przez państwa gminę,

**p. Wójt** - panie Mecenasie, p. Konserwator zabytków wystąpiła nasze zażalenie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w którym zawarte jest stwierdzenie, że w pełni podtrzymują zajęte stanowisko, pytanie, co dalej ?

**p. Mecenas Dziadkiewicz** - ja mam propozycję do p. Konserwator, ponieważ w tym piśmie nie ma żadnego konsensusu, bo przy stanowisku I Instancji zapewne Minister podtrzyma państwa postanowienie, chyba, że dostrzeże, że nasze zarzuty mają uzasadnienie, ale to tylko będzie opierał się na naszych zastrzeżeniach i będzie to analizował. Natomiast jeśli państwo byliby skłonni zmienić zdanie po

tym dzisiejszym spotkaniu, gdybyście państwo takie zdanie wystali do Ministerstwa, to być może przychylniej odniósłby się do tego zażalenia. Bo gdy Minister podtrzyma zarzuty, to my będziemy musieli zmienić plan w tym zakresie i ponownie wszystko uzgadniać,

**p. Rudkowski** - a jeżeli złożymy pismo, że wycofujemy to zażalenie i ponownie złożylibyśmy uzgodnienia, bo chodzi nam o czas, bo muszą być zachowane wszystkie procedury, natomiast w sytuacji, kiedy złożymy wniosek, że wycofujemy swój sprzeciw od decyzji Konserwatora o poprawienie planów w tym zakresie, dostosujemy te wysokości i dachy wielospadowe, zabudowa szczytowa i kalenicowa,

**p. Dziadkiewicz** - taka możliwość też istnieje, że wycofamy zażalenie, a następnie przedkładamy częściowo uzgodniony nowy projekt planu i Wojewódzki Konserwator Zabytków akceptuje to, bo częściowo się dostosowujemy. Myślę, że to musi planista z państwem to dokładnie słowo po słowie przeanalizować,

**p. Wójt** - uważam, że jest to spełnienia, uwzględnimy warunki przekazane dzisiaj tak, aby mogły służyć mieszkańcom na tyle, na ile pozwalają przepisy,

**p. Rudkowski** - chodzi nam również o to, żeby uwzględnić taki zapis, że na działce, na której stał budynek zabytkowy, po jego rozbiórce, może powstać nowy tak samo usytuowany szczytem do drogi, jak poprzedni,

**Radny Jagusz** - chcielibyśmy już jak najszybciej ten plan dla drugiej części Brzezin zakończyć, bo to zbyt długo trwa,

**p. Molak** - to są sprawy, z którymi projektant musi z nami współpracować, uwzględniać państwa zdanie na ten temat,

**Przewodniczący** - my to wszystko, co nam panie przedstawiły rozumiemy, wiemy, że trzeba stosować się do przepisów, ale pewne nasze uwarunkowania też powinny być wzięte pod uwagę, mamy też inne problemy, bo czy zabudowa szczytowa, czy kalenicowa, to problem młodych, którzy chcą się budować, mamy również naszych seniorów, którzy te zabudowy podkówkowe, tak to u nas jest nazywane czyli dom, obora, stodoła i wycóg, tak kiedyś było budowane, oczywiście w jakiejś harmonii. W siedemdziesiątych latach cirolnicy oddali swoje ziemie państwu polskiemu za emeryturę, a teraz my samorządowcy obciążamy ich podatkiem od nieruchomości od tych budynków gospodarczych, jak mamy im spojrzeć teraz w oczy, oddali wszystko co mieli państwu, a my jeszcze odciążamy ich tym niemałym podatkiem, bo stodoły rozebrać nie wolno, bo jest zabytkowa, dlatego prosiłbym, aby chociaż tym młodym pomóc, żeby mogli się wzdłuż drogi budować, bo trzeba do tego podejść bardziej po ludzku i chociaż troszeczkę pójść na pewne ustępstwa.

Taka jest nasza prośba. Myślę, że to spotkanie było potrzebne, bo można było przedstawić swoje argumenty, poznać bliżej problemy, wymienić poglądy, poznać bardziej przepisy, a najważniejszym, myślę, jest domówienie się i uwzględnienie choćby części tego, to tu przedstawiliśmy.

Podziękował paniom za przybycie na sesję.

Na tym zakończono dyskusję. Przewodniczący ogłosił przerwę.

Po przerwie

Ubyła radna Janina Rogalińska i radny Krzysztof Bryła.

**Przewodniczący** przywitał współautorkę projektu planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Makowice p. Justynę Miśko - Osiadacz.

Przed chwilą było spotkanie z p. Konserwator zabytków, proszę nam przybliżyć jak taka współpraca z Konserwatorem się odbywa.

**p. Osiadacz** - tu się zdarzyła wyjątkowa sytuacja, bo Wojewódzki Konserwator Zabytków nie zajął stanowiska. Sprawdzaliśmy, że odebrał projekt planu, ale nie zajął stanowiska, a zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym, nie zajęcie stanowiska jest traktowane jako pozytywne ustosunkowanie się. Trudno zatem powiedzieć, czy były jakieś zastrzeżenia, bo gros tych wniosków zostało do planu uwzględnionych. Czyli w tym przypadku nie było problemów, ale mieliśmy bardzo różne doświadczenia ze współpracy z Konserwatorem Zabytków. Generalnie można powiedzieć, że wszystkie województwa mają z tym problem. Były też takie sytuacje, że niektóre samorządy miały już dosyć korespondencji z Konserwatorem Zabytków i zaskarżały decyzje.

**Radny Jagusz** - jeżeli my nie zgadzamy się na takie zapisy jakie nam narzuca Konserwator Zabytków, to jaką mamy ścieżkę żeby to odwołać, zablokować ?

**p. Osiadacz** - w postanowieniu Konserwatora jest pouczenie o tym, że przysługuje odwołanie i w jakim trybie. Zawsze też jest możliwość zaskarżyć decyzję do Ministerstwa, za pośrednictwem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków,

Radny Jagusz - to jaki jest sens, jak to wraca do Konserwatora,

**p. Rudkowski** - Konserwator tu jest tylko pośrednikiem, bo odwołanie składa się za pośrednictwem Konserwatora do Ministerstwa, bo taka jest ścieżka odwoławcza.

**Radny Jagusz** - zdarzają się wielkie nieścisłości w planach, które opracowują projektanci. Mieliśmy taką sytuację w poprzedniej kadencji. Projektant bazował na starych mapach ściągniętych z Internetu, z czego wynikało wielkie nieporozumienie, na szczęście udało się w porę to wyłapać i poprawić. Dlatego chodzi nam o rzetelność projektantów.

**p. Osiadacz** - projektant nie może bazować na mapach ściągniętych z Internetu, mapę trzeba pozyskać z Katastru, gdzie powinny być na bieżąco aktualizowane, być może wtedy nie zaktualizowano ich. Zawsze można wystąpić o sprostowanie. Jeżeli chodzi o realizację planu dla Makowic to pracowało się dobrze, były wnioski o wyłączenie gruntów rolnych, wiele z tego zostało zrealizowanych, około 60% tego o co wnioskowaliśmy, a nie jest to sprawą łatwą, bo rzadko kiedy Ministerstwo się zgadza na wyłączenie terenów z gruntów rolnych i przeznaczeniem ich na budownictwo.

Więcej dyskusji i pytań nie było, zatem przewodniczący przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie. Przyjęto jednogłośnie 13 głosami „za”.

**Podjęto uchwałę Nr XXIX/217/2017 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Makowice.**

**Ad 5**

Projekt uchwały był szczegółowo omawiany na wszystkich komisjach, pozytywnie zaopiniowany, nie wniesiono uwag zatem przewodniczący przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie, przyjęto jednogłośnie 13 głosami „za”.

**Podjęto uchwałę Nr XXIX/218/2017 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Nyskiego na realizację zadania w zakresie ochrony zdrowia i finansowania świadczeń gwarantowanych.**

**Ad 6**

Projekt uchwały był szczegółowo omawiany na wszystkich komisjach, pozytywnie zaopiniowany. Pani Skarbnik jeszcze raz po krótko przedstawiła zapisy w projekcie uchwały, czego dotyczą, po czym w wyniku braku dyskusji przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie. Przyjęto jednogłośnie 13 głosami „za”

**Podjęto uchwałę Nr XXIX/219/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.**

**Ad 7**

**Przewodniczący** - wprowadzając temat powiedział, że w związku z wynikłym zamieszaniem i oporem pewnej grupy społeczności Sidziny związanym z projektem uchwały dot. zmiany nazw ulic, pani Wójt wprowadziła poprawkę do tej uchwały przedstawioną państwu przed sesją.

**p. Rudkowski** - Szanowni Państwo, otrzymaliście państwo od p. Wójt przygotowany nowy projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulic i osiedli. Chciałbym nawiązać do tego skąd się wziął taki pomysł, aby w ogóle zmieniać. Otóż pracownicy merytoryczni w Urzędzie zauważyli w pewnym momencie, że od pewnego czasu jest bałagan administracyjny w nazwie ulic w miejscowościach, jest to bałagan zastany już, wprowadzony przez poprzedni zarząd Gminy, nieuporządkowany nigdy, stąd też, pracownicy zwrócili się z wnioskiem do p. Wójt, aby przygotować odpowiednią uchwałę i uregulować zaszłości w tej sprawie. Stąd pojawił się projekt uchwały, który został państwu przedłożony. Nie jest to działanie wymierzone w jakichkolwiek mieszkańców, ani też, żeby generować koszty, jest to projekt porządkujący bałagan. Natomiast, co do kwestii merytorycznych, to pracownicy merytoryczni przedstawiają państwu dlaczego akurat te ulice i te osiedla należy zmienić.

Weszły p. Krystyna Serotruk Inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i p. Katarzyna Herbut kierownik USC.

**Przewodniczący** - poprosił o wyjaśnienie tych zawiłości związanych ze zmianą nazw uli, placów i osiedli.

**p. Serotiuk** - zmiana nazw pisowni ulic w miejscowości Chróścina, jak sama nazwa mówi, to zmiana pisowni, ponieważ w 1976 r. Prezydium Gminnej Rady Narodowej podjęło uchwałę w sprawie nadania nazw ulicom i placom na terenie wsi Chróścina. Z treści tej uchwały wynika, że nadano nazwę jako plac, osiedle Teodora Tumbewa, natomiast w ewidencji gruntów zgodnie z programami informatycznymi jakie mamy, jakie funkcjonują obecnie, głównie TERYT, ta uchwała została dosłownie przeniesiona do TERYT-u i nazwa brzmi osiedle Teodora Tumbewa. Natomiast nasza ewidencja ludności przyjmuje to jako ulica osiedle Tumbewa i żeby doprowadzić do zgodności, w związku z tym, że ten program już nie przyjmuje takiej nazwy jak ulica osiedle Tumbewa, tylko osiedle Teodora Tumbewa jako plac i żeby nie doprowadzić do tego, że mieszkańcy musieliby przemeldować się, więc przyjmujemy to tak, jak jest faktycznie, czyli osiedle Tumbewa jako plac, nie będzie nazwy ulica osiedle, tylko będzie osiedle Tumbewa,

**p. Dziadkiewicz** - i czy mają tak w dowodach osobistych ?

**p. Herbut** - w dowodach osobistych wszyscy mieszkańcy są zameldowani na osiedlu Tumbewa, gdzie ta nazwa, człon osiedle występuje jako nazwa. Uchwała z 1976 r. nie jest zgodna z tym, co nasi mieszkańcy mają przyjęte zwyczajowo, bo chyba każdy w Chróscinie używa nazwy osiedle Tumbewa, nikt nie nazywa osiedlem Teodora Tumbewa. Meldując osoby w tych TERYT-ach. CEiDG, czy w opiece społecznej, my jako pracownicy mamy problem, bo każda ulica ma swój kod i tak samo powinna mieć ta ulica. Osiedle Teodora Tumbewa nie ma tego kodu „osiedle Tumbewa”. Chcąc doprowadzić do tego, że my wprowadzając tę ulicę poprawnie, zgodnie z uchwałą Rady Gminy musimy pozmienić te wszystkie nasze osiedla takie jak: osiedle Słonecznie, osiedle Teodora Tumbewa, osiedle Zacisze i plac Elsnera, ponieważ te dwa człony występują w nazwie, a zgodnie z uchwałą jest tak, że tej nazwy nie ma osiedle czy plac, tylko to jest przedrostek przed nazwą. Gdybym poprawnie teraz meldowała mieszkańców, to musieliby mieć taki zapis: oś. Teodora Tumbewa, a tak u nas nie jest, a chcemy dostosować tę pisownię, żeby mieszkańcy nie zmieniali dowodów osobistych czy innych dokumentów. Tym samym w meldunkach nic nie będziemy zmieniać, a nasi mieszkańcy również nie będą musieli nic zmieniać. Chodzi o dostosowanie pisowni, do już stosowanej, ale potrzebna jest do tego uchwała.

W latach siedemdziesiątych ktoś zaczął meldować inaczej, nie patrząc na to, co jest w uchwale, a teraz, kiedy nastąpiły programy centralne i okazało się, że nie ma takiej ulicy.

**p. Rudkowski** - chodzi o to, żeby usankcjonować to co jest, prawnie,

**p. Wójt** - to tzw. uzus społeczny, tak jak to funkcjonuje w społeczeństwie,

**p. Serotiuk** - podjęcie tej uchwały skutkuje tym, że dane zostaną przekazane do Urzędu Statystycznego, gdzie zostaną wprowadzone i zaistnieją prawidłowo w systemie TERYT,

**Radna Fornalik** - zwróciła się z zapytaniem do p. Herbut. U nas w Sidzinie jest duży spór, wczoraj na ten temat było spotkanie mieszkańców, którzy mieszkają przy ulicy osiedle Słoneczne, czy ta nazwa jest poprawna ?

**p. Herbut** - my chcemy zmienić, żeby osiedle w Sidzinie, nazywało się osiedle Słoneczne,

**Radna Fornalik** - ja to rozumiem, ale są jeszcze domki jednorodzinne, chodzi mi właśnie o mieszkańców tych domków,

**p. Herbut** - na tę chwilę są meldowani na ulicy - osiedlu Słonecznym, ale to się ma zmienić, rozgraniczyć na osiedle i na ulice,

**Radna Fornalik** - ale dzisiaj przed sesją otrzymaliśmy projekt uchwały, poprawkę do poprzedniej uchwały, taka, jaką wczoraj na zebraniu mieszkańcy od nas zażądali, czyli oni chcą mieszkać przy ulicy - osiedle Słoneczne,

**p. Dziadkiewicz** - słowo ulica nie musi być w nazwie,

**p. Herbut** - przepisy statystyczne dopuszczają taką możliwość, zatem słowa ulica, osiedle, plac mogą znaleźć się w nazwie ulicy, nie ma żadnego przeciwwskazania. Jedynie nazwa „ulica” jako słowo nie może się znaleźć w nazwie ulicy,

**Radna Fornalik** - to znaczy, że po słowie ul. ma być oś. Słoneczne ? ale, czy to będzie poprawnie ?

**p. Serotiuk** - tak będzie musiało być,

**p. Dziadkiewicz** - mieszkańcy mają tak wpisane w dowodach osobistych,

**Radna Juśkiewicz** - nie mają tak wpisane, ja mieszkam tam i mam napisane w dowodzie osobistym osiedle Słoneczne bez ulicy, a gdziekolwiek idąc pytają mnie jaka to jest ulica, ja odpowiadam, że to nie jest ulica, proszę pisać osiedle Słoneczne,

**Radna Fornalik** - i tak się jest zameldowanym, ale jeśli jest się np. zameldowanym o osiedlu Słonecznym 27, to pytają o numer mieszkania,

**Radna Juśkiewicz** - ja też się z tym spotykam, bo domki jednorodzinne na osiedlu to trochę nie tak, bo jak się te domy budowało, to już wtedy powinno być to rozdzielone na osiedle i na ulicę, to byłoby najlepsze wyjście,

**p. Herbut** - dlatego z inicjatywą taką wyszła p. Wójt, żeby to rozdzielić,

**Radna Juśkiewicz** - dziękuję pani Wójt za to, że się przychyliła do prośby mieszkańców po tym wczorajszym zebraniu, że zmieniła pani treść uchwały, mieszkańcy ci jasno dali do zrozumienia, że chcą mieszkać na takiej ulicy, jakiej chcą. Mnie się to osobiście nie podoba, bo uważam, że to nie jest po polsku, myślę, że powinniśmy dążyć do dobrego, a nie powielać to samo. Część mieszkańców jest zbulwersowana, ale wróć do początku, bo jestem to winna mieszkańcom, których część czuje się oszukana, tym którzy czują się zmanipulowani przez pewną część społeczeństwa właśnie mieszkającego na tej ulicy.

Wywiązał się taki konflikt na takiej zasadzie, że ktoś, komuś, coś, gdzieś usłyszał, zrobił z tego wiele, przeszedł się po tej ulicy z listą bez nagłówka, bez pisma

przewodniego, a ludzie tak zostali zmanipulowani, że się podpisali. Jak chodziłam i zapraszałam na zebranie wczorajsze, ludzie mówili, że jak inni się podpisali, to ja też, więc się podpisali, nie chcąc wyłamywać się ze swojej społeczności. Na zebraniu okazało się, po zebraniu też i odbierałam też telefony, żeby coś z tym zrobić, bo to jest nieprawda, że podpisali się pod skargą, nic takiego nie było i że pod żadną skargą się nie podpisali, podpisywał się pod zwykłą listą, która nie miała nagłówka, dlatego też pytanie do p. Mecenasa, czy taki dokument ma moc prawną.

Wyborcy zarówno ci, którzy myśleli, że działają w dobrej wierze, jak i pozostali czują się oszukani. Myślę, że te działania były podyktowane osobami z zewnątrz, ja to tak odbieram. Mieszkam na tej ulicy, widzę kto jeździ, kto przyjeżdża, dlatego jestem o tym przekonana. Wierzę w to, że osoby, które manipulowały innymi też zostały w to wciągnięte, może poprzez to, że nie umiały się odnieść, może nie wiedziały co to jest skarga, co to jest wniosek, nie rozróżniając tego, nie były świadome, one zostały być może przez swojego prawnika, może swoich złych doradców tak wprowadzone w błąd. Niepotrzebnie, bo to są osoby postronne, które tak naprawdę zamieszały nam w tym „kotle”. Wszystko rozeszło się po całej wsi, jest mi z tego powodu tym bardziej przykro.

**p. Dziadkiewicz** - jeżeli chodzi o moc prawną tego dokumentu z podpisami, tak naprawdę oświadczenia woli mają moc prawną, a jeżeli ktoś się podpisał pod dokumentem, który nie miał nagłówka, on tego nie widział, to może to, oczywiście sprostować, oświadczając, że działał pod wpływem błędu,

**Radna Juśkiewicz** - przyszła do mnie jedna osoba i powiedziała, zrób coś, bo ja nie wiedziałam, że to jest skarga. Dlatego utożsamiam się bardziej z tymi pokrzywdzonymi i to mnie najbardziej boli, bo to, że jest ich taka wola i nie chcą mieszkać na ulicy, której nazwa nie do końca jest poprawna w języku polskim, to ja to rozumiem, bo się przyzwyczaili, jest im tak dobrze, ale to, że zostali zmanipulowani przez osoby trzecie, które nie mają nic wspólnego z naszą ulicą z naszą wioską, to jest to wysoce niestosowne. Myślę, że Wysoka Rada wypowie się w sprawie tej skargi, każdy ma swój głos, niech się wypowie na ten temat. Oprócz tych dwóch pań, które chodziły i zbierały podpisy, wprowadzały ludzi w błąd, mówiąc, że zbierają opinie o ulicy, a tak nie było i są to mieszkańcy, którzy czują się pokrzywdzeni,

**Przewodniczący** - ta wypowiedź radnej nie jest, myślę, do końca zrozumiała przez wszystkich, nie wszyscy są w temacie, więc ja pokrótce wyjaśnię.

Rzecz jest w tym, że po posiedzeniach naszej komisji i propozycji zmiany i uporządkowania nazw ulic w Sidzinie, poprzez nazwaniem ulic Konwaliową i Różaną, zrobił się szum w Sidzinie i niektórzy z mieszkańców tam mieszkających uważają, że to za duże koszty dla nich, bo zmiana adresu to zmiana dokumentów, skrzyknęli się, zaoponowali i nie chcą zmiany ulicy. Napisali skargę do Rady Gminy na p. Wójt, że nie zgadzają się na zmiany. Wczoraj odbyło się zebranie, po którym p. Wójt przedstawiła dzisiaj nowy projekt uchwały, w związku z tym, że chce wyjść naprzeciw tym ludziom, którzy nie chcą zmian, a jest pod pismem przewodnim wiele podpisów, więc zostaje osiedle Słoneczne w Sidzinie, ulica osiedle Słoneczne. W związku z tym skarga staje się bezzasadna. W tej sprawie skontaktowałam się już z p. Mecenasem, bo działałam w imieniu całej Rady i z pomocą p. radcy napiszę

pismo, czy ta skarga nadal jest podtrzymywana, czy nie. A co do podpisów, nie będziemy wnikać i rozpatrywać.

**Radny Filas** - w kwestii formalnej, bo nie chcę się do tego wszystkiego odnosić, ale tylko w kwestii formalnej, co do której pytałem kiedyś p. Mecenasa i potwierdził to, o czym chcę powiedzieć. Uważam, że ten projekt uchwały jest obarczony wadą, nie wiem na ile poważna jest ta wada. Powinno być tak, że przy projekcie uchwały powinno być dołączone uzasadnienie. Myśmy nie dostali tego. Już któryś raz z kolei ta sprawa stanęła, później została zdjęta z porządku obrad, teraz po raz kolejny stanęła, a nie mamy uzasadnienia. Uważam, że jeśli byłoby uzasadnienie, wówczas wiele spraw byłoby jaśniejszych. Ja dzisiaj też niepotrzebnie stawiałem sprawę, bo na Komisji przedstawiano nam to zupełnie inaczej. Dlatego to moje wystąpienie na początku, z którego się wycofuję, bo sprawa w tym momencie ma jakby inny ogład, natomiast to uzasadnienie powinno być, choć nie wiem na ile poważna jest to wada, czy ten projekt uchwały w obrocie prawnym może zafunkcjonować?

**p. Dziadkiewicz** - jeżeli radni są za przyjęciem uchwały, to brak uzasadnienia nie ma znaczenia. Rzeczywiście uzasadnienie powinno być, ale jak słyszę, rozmawialiście na Komisjach, czyli można przyjąć, że jakiś element uzasadnienia został przedstawiony, więc formalnie nie ma znaczenia fakt jego braku. Mam natomiast uwagę pod kątem formalno - prawnym. Zmieniłbym trochę zapisy tej uchwały, chodzi o zapis, że nie zmienia się pisowni, powinno być nazwę, bo Wojewoda może tego nie przyjąć, należy to zmienić, bo to jednak jest zmiana nazwy, a nie pisowni,

**p. Wójt** - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado - szeroko państwu tłumaczyłam, dlaczego jest wnoszona ta uchwała pod procesowanie. Takie tłumaczenie było na wszystkich Komisjach, żadne inne, na Komisji Budżetowej, też. Tak też tłumaczyłam mieszkańcom na zebraniu wiejskim. Skłaniam się ku temu, co powiedziała tutaj radna z tego obszaru, z którego powstała największa wrzawa, czyli osiedle - ulica Słoneczna. Działając w dobrej wierze, sankcjonując prawo, uważałam, że dobrze będzie i do tej pory tak uważam, jeśli mówię źle, to proszę mnie poprawić, że nazwy ulic, powinna wywodzić się od nazwisk bohaterów, wielkich ludzi, patriotów, jakichś wydarzeń historycznych. Tak uważam. Tak tłumaczyłam mieszkańcom. Ale jeżeli mieszkańcy ulic, jak ostatnio się mówi - suweren, chce, żeby ulica, przy której mieszkają nazywała się „ulica - osiedle Słoneczne”, to niech tak będzie. To dla mnie jest ważne. Niepotrzebna jest interwencja z zewnątrz, niepotrzebne są skargi, manipulacja ludźmi, zbieranie podpisów ludzi niezorientowanych, zmanipulowanych, niepotrzebna jest, panie przewodniczący (do radnego Filasa) słowa górnolotnie brzmiące, że to, „samowładcze decyzje”, z naruszaniem reguł prawnych zmienia się nazwy, bo to nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Uważałam, że należy tę sytuację wyprostować, ale jeżeli mieszkańcy, chcą pod Piątkowicami mieszkać na ulicy - osiedle Słoneczne, to niech się tak nazywają. Powtarzam to wielokrotnie i dzisiaj jeszcze raz powtórzę, umiem słuchać ludzi, ludzie chcą, niech mają. Szkoda tylko, że to jest ok. 20% tego społeczeństwa tym zainteresowane. Nie jest to reprezentatywna część społeczeństwa, ale niech to będzie dla dobra publicznego niech tak zostanie,

**Radna Juśkiewicz** - takie pytanie merytoryczne, czy mieszkańcy, którzy mają w dowodzie osobistym osiedle Słoneczne, muszą to zmieniać ? bo mają nie „ulica - osiedle Słoneczne”, tylko „osiedle Słoneczne” bez przedrostka ul.  
na zebraniu nie dali sobie nic wytłumaczyć, mimo że zachęcałam i powiedziałam, że mogę to wytłumaczyć. Od nikogo nie uciekam, ale tu chodziło o to, żeby namieszać w całej sprawie,

**Radna Słowiak** - ale p. radna mówiła, że też ma wpisane w dowodzie osobistym „osiedle Słonecznie”, a nie „ulica - osiedle Słoneczne”,

**p. Dziadkiewicz** - ale ten obecny projekt uchwały nie przewiduje tego, bo cudzysłów jest za słowem ul., nie obejmuje słowa ulica,

**p. Herbut** - jeszcze raz to wyjaśnię. W uchwale z 1977 r. jest napisane w ten sposób, że tam gdzie jest ulica, jako przedrostek, jest osiedle, czyli obecnie, gdybym musiała zameldować osoby, to miałyby w dowodzie następujący wpis: „Słoneczne”, bez przedrostka oś. albo osiedle, dlatego wprowadzając teraz nazwę osiedle Słoneczne, zostawiamy tak samo, jak jest w dowodzie tzn. „osiedle Słoneczne”, ponieważ to osiedle występuje jako nazwa ulicy,

**p. Dziadkiewicz** - to co w takim razie chcieli wczoraj ludzie na zebraniu ?

**p. Wójt** - żeby przy ulicy, było osiedle Słoneczne,

**p. Dziadkiewicz** - to w takim razie może nie mieli takiej świadomości w tym temacie,

**Radna Juśkiewicz** - nie pozwolono na wyjaśnienia i wytłumaczenie tego.

**p. Wójt** - poprosiła o dokładne zapisanie tego wszystkiego, aby nie było nieporozumień i niedomówień, bo na pewno będzie to wnikliwie analizowane. Przedstawiłam to na zebraniu bardzo jasno i dokładnie, a jedna z osób powiedziała, że ta zmiana będzie ją kosztowała ok. 10 000 zł, taka wymiana wszelkich dokumentów, wymieniła ile samochodów, ciągników, którym trzeba zmieniać wszystkie dowody rejestracyjne. W tym momencie nic już nie można było wyjaśnić. To jest psychoza tłumu i temu w żaden sposób nie dało się zaradzić,

**p. Herbut** - w poprzedniej uchwale nazwa miała być osiedla, jako osiedle Słoneczne, ale mieszkańcy mają inną propozycję,

**p. Serotiuk** - do uchwały z 1977 r. też był załącznik graficzny i na tym załączniku graficznym jest ulica, jako osiedle Słoneczne,.

**Radna Juśkiewicz** - p. Wójt, ja bardzo dziękuję o przychylenie się jednak do propozycji mieszkańców. Dla mnie to jest ważne, bo mimo tego, że wystąpiły pewne dysonanse i zgrzyty, to te osoby będą zadowolone, a mam na myśli te osoby, które zostały oszukane przez innych, wprowadzone w błąd.

**Radny Kaczmarczyk** - myślę, że protest w Sidzinie powstał nie dlatego, że osiedle Słoneczne, tylko, dlatego, że miały być ulice Konwaliowa i Różana. Chwała p. Wójt za to, że wycofała się z tego, skoro ludzie chcą tak, to nie mają jak chcą.

**Radna Juśkiewicz** - nie do końca tylko same nazwy ulic. Przeraziły ich koszty z tym związane, a o których p. Wójt mówiła, że poniesie je uchwałodawca. Niestety argumenty merytoryczne nie trafiły do zebranych.

Więcej dyskusji w tym temacie nie było. Zatem przewodniczący przedstawił projekt uchwały i poddał pod głosowanie. Przyjęto jednogłośnie 12 głosami „za”. W głosowaniu nie uczestniczyli: radny Krzysztof Bryła, radny Jan Filas i radna Janina Rogalińska.

**Podjęto uchwałę Nr XXIX/220/2017 w sprawie zmiany nazw ulic, placów i osiedli na terenie obrębu Sidzina i Chróścina.**

#### **Ad 9**

Ocena Zasobów Pomocy Społecznej była omawiana na wszystkich komisjach, pozytywnie zaopiniowana. Pytanie zadała:

**Radna Juśkiewicz** - co jest powodem tego, że zmniejszyła się liczba osób korzystających długotrwale z pomocy wg tych statystyk, które otrzymaliśmy od p. kierownik,

**p. Michułka** - myślę, że jest to spowodowane m.in. programem 500+, ale nie tylko, bo ogólnie nadal jest wielu korzystających z pomocy u nas, mimo, że korzystają również z 500+, część zrezygnowała sama z naszej pomocy. Jest to też podyktowane tym, że Powiatowy Urząd pracy weryfikuje osoby bezrobotne i te które się nie zgłaszają do podpisu, wyrejestrówuje, tym samym osoba nie kwalifikuje się do pomocy,

więcej dyskusji nie było.

Przewodniczący poddał pod głosowanie sprawozdanie, które zostało przyjęte jednogłośnie 12 głosami „za”.

#### **Ad 10**

Na interpelacje z poprzedniej sesji odpowiedziała p. Wójt Barbara Dybczak.

**p. Wójt** - prawie wszystkie interpelacje dotyczyły naprawiania dróg. Chciałam przekazać, że jesteśmy już oglądzie dróg, które wykonali p. zastępca Wójta i p. kierownik zakładu budżetowego, kiedy będą sprzyjające warunki rozpoczną się prace remontowe.

**Radnemu Kaczmarczykowi**, który pytał, czy na składowisko gminne, można przywieźć gruz? Nie można przywozić, bo jest teraz rekultywowane. Rekultywacja zakończy się w 2018 roku, kiedy to będzie ostatni etap, po czym nastąpi zadrzewianie terenu.

## **Ad 11**

Przewodniczący - mam wniosek w sprawie likwidowanych przez PKP przejazdów kolejowych, jak dotychczas, to zgodnie z ustawą dość dobrze sobie z tym poradziliśmy, ale pozostał jeszcze jeden przejazd, który znajduje się powyżej Skoroszyc w stronę Makowic, a naszym potocznym mówieniu „koło Niedźwiedzia” jest to bardzo ruchliwy przejazd i należałoby przyjrzeć się temu i załatwić sprawę, bo ruch rolniczy jest naprawdę duży, żeby rolnicy nie musieli wyjeżdżać na drogę 401, bo wyczytałem w prasie, że Kolej wzięła się za likwidację tych przejazdów tam, gdzie nie dogadała się z samorządami, tak więc bardzo proszę się temu przyjrzeć, żeby na ten przejazd nie zlikwidowano.

Wobec wyczerpania całego porządku obrad, przewodniczący zamknął sesję.

Protokolant:  
Barbara Janik-Zawada

**Przewodniczący obrad:**  
**Henryk Sokołowski**